

Sygn. akt II K 861/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w II Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący - S.S.R Ewa Muzyka

Protokolant - Agnieszka Lewek

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu – Mariusza Moszowskiego

po rozpoznaniu w dniach: 24 września 2013 roku, 10 grudnia 2013 roku, 12 grudnia 2013 roku, 4 lutego 2014 roku oraz 11 lutego 2014 roku w W. sprawy

P. K.

ur. (...) w W.

syna J. i H. z domu M.

oskarżonego o to, że

I w okresie od 28 lutego do końca kwietnia 2008r. w W. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz działając w celu osiągnięcia przez inne osoby korzyści majątkowej, przekroczył uprawnienia służbowe w ten sposób, iż działając jako funkcjonariusz publiczny – Prezydent Miasta W. oraz wykonując wynikające z ustawy z dnia 20 grudnia 1996r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 2011r., nr 45, poz. 236 t. j.) obowiązki nadzoru właścicielskiego oraz obowiązki w zakresie sprawowania funkcji zgromadzenia wspólników spółek (...) jak i obowiązki w zakresie sprawowania funkcji Zgromadzenia Wspólników tych spółek, powołał wbrew treści i wynikającemu z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. z 2000r., nr 26, poz. 306 z późn. zmianami) zakazowi, do pełnienia funkcji członków Rad Nadzorczych spółek komunalnych, R. Ś., J. I., H. F. do Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz P. S. do Miejskiego Zakładu Usług (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., które to osoby w chwili ich powołania pozostawały za wynagrodzeniem członkami rad nadzorczych innych spółek (...), oraz które przed ich powołaniem nie złożyły wymaganych oświadczeń o braku przeszkód prawnych do pełnienia powierzonych funkcji, przez co spowodował wypłatę na rzecz tych osób wbrew przepisom prawa wynagrodzenia w łącznej kwocie 50 224 zł, które to wynagrodzenia zostały pobrane w okresie od marca 2008r. do 15 lutego 2010r., czym działał na szkodę interesu publicznego oraz na szkodę Gminy W. jak i spółek komunalnych, a to Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz Miejskiego Zakładu Usług (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.,

### ***tj. o czyn z art. 231§2 kk w zw. z art. 12 kk***

II w dniu 20 listopada 2007r. w W. woj. (...), działając w celu osiągnięcia przez inną osobę korzyści majątkowej, przekroczył uprawnienia służbowe w ten sposób, iż działając jako funkcjonariusz publiczny – Prezydent Miasta W. oraz wykonując wynikające z ustawy z dnia 20 grudnia 1996r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 2011r., nr 45, poz. 236 t. j.) obowiązki nadzoru właścicielskiego oraz obowiązki w zakresie sprawowania funkcji zgromadzenia wspólników spółek (...) jak i obowiązki w zakresie sprawowania funkcji zgromadzenia wspólników tych spółek, powodował wbrew treści i wynikającemu z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. z 2000r., nr 26, poz. 306 z późn. zmianami) zakazowi, do pełnienia funkcji członka Rady Nadzorczej spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. J. I., który to w chwili powołania pozostawał za wynagrodzeniem członkiem Rady Nadzorczej innej spółki komunalnej, w której udziały w wysokości co najmniej 50 procent posiadała

Gmina K., oraz który przed powołaniem nie złożył wymaganego oświadczenia o braku przeszkód prawnych do pełnienia powierzonej funkcji, przez co spowodował wypłatę na rzecz wymienionej osoby wbrew przepisom prawa wynagrodzenie w łącznej kwocie 16 800 zł, które zostało pobrane w okresie od grudnia 2007r. do sierpnia 2009r., czym działał na szkodę interesu publicznego oraz na szkodę Gminy W. jak i spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.,

***tj. o czyn z art. 231§2 kk***

P. K. uniewinnia od popełnienia czynów opisanych w części wstępnej wyroku, tj. czynów z art. 231§2 kk w zw. z art. 12 kk oraz z art. 231§2 kk, zaś wydatki w sprawie zaliczając na rachunek Skarbu Państwa,

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

P. K. pełnił funkcję prezydenta miasta W. w okresie od 19 listopada 2002 r. do 23 maja 2011r. W czasie sprawowania przez niego urzędu Prezydenta Miasta W., Gmina W. posiadała 100 % udziałów w:

- Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. ( (...))
- Miejskim Zarządzie (...) sp. z o.o. ( (...))
- Miejskim Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. (MPK)
- Miejskim Zakładzie Usług (...) sp. z o.o.
- Spółce (...) sp. z o.o.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1996 r. o gospodarce komunalnej w spółkach z udziałem jednostek samorządu terytorialnego działa RADA NADZORCZA. Organ ten jest powoływany przez zgromadzenie wspólników lub walne zgromadzenie akcjonariuszy. Zgodnie z art. 12 ust 4 cyt. Ustawy w jednoosobowych spółkach jednostek samorządu terytorialnego funkcję zgromadzenia wspólników pełnią organy wykonawcze tych jednostek samorządu terytorialnego. W myśl z art. 26 ust. 1 w zw. z art. 11 a ust. 3 ustawy z dnia 08.03.1990r. o samorządzie gminnym organem wykonawczym gminy jest wójt, burmistrz lub prezydent.

R. Ś. w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 31 grudnia 2008 r. zasiadała w radzie nadzorczej (...) sp. z o.o. i pobiegała z tego tytułu wynagrodzenie. W dniu 28 lutego 2008 r. P. K. w ramach swoich uprawnień jako jednoosobowe Zgromadzenie Wspólników powołał R. Ś. do rady nadzorczej spółki z o.o. (...). W okresie od 01.03.2008 r. do 31.12.2008 r. (10 miesięcy) R. Ś. pobrała z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej spółki z o.o. (...) wynagrodzenie w łącznej wysokości 5 tys złotych.

J. I. od 1 grudnia 2007 r. zasiadał za wynagrodzeniem w radzie nadzorczej spółki z .o.o. (...). W dniu 28 lutego 2008 r. P. K. w ramach swoich uprawnień jako jednoosobowe Zgromadzenie Wspólników powołał J. I. do rady nadzorczej spółki (...). W okresie od 01.03.2008 r. do 31.12.2008 r. (10 miesięcy) J. I. pobrał wynagrodzenie z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej spółki z o.o. (...) w łącznej wysokości 8 tys złotych.

H. F. od 12 czerwca 2007 r. zasiadał za wynagrodzeniem w radzie nadzorczej spółki z .o.o. (...). W dniu 28 lutego 2008 r. P. K. w ramach swoich uprawnień jako jednoosobowe Zgromadzenie Wspólników powołał H. F. do rady nadzorczej spółki (...). W okresie od 01.03.2008 r. do 31.12.2008 r. (10 miesięcy) H. F. pobrał wynagrodzenie z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej spółki z o.o. (...) w łącznej wysokości 8 tys złotych.

P. S. od 25 czerwca 2007 r. zasiadał za wynagrodzeniem w radzie nadzorczej spółki z .o.o. (...). W dniu 17 kwietnia 2008 r. P. K. w ramach swoich uprawnień jako jednoosobowe Zgromadzenie Wspólników powołał P. S. do rady nadzorczej

spółki (...). W okresie od 01.04.2008 r. do 31.12.2008 r. (10 miesięcy) H. F. pobrał wynagrodzenie z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej spółki z o.o. (...) w łącznej wysokości 7 881,32 złote.

R. Ś., J. I. i H. F. posiadali uprawnienia do zasiadania w radach nadzorczych poświadczone dyplomami Ministra Skarbu Państwa o złożeniu z wynikiem pozytywnym egzaminu dla kandydatów na członków rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa. P. S. był uprawniony do zasiadania w radach nadzorczych przez posiadany stopień naukowy doktora nauk prawnych oraz wpisu na listę radców prawnych.

R. Ś. i H. F. wiosną 2008 r. w rozmowie z P. K. wyrazili wątpliwości co do zgodności z przepisami powołania ich do kolejnej rady nadzorczej, jednak P. K. zapewnił ich, że nie ma ku temu przeszkód prawnych. Oskarżony nie zwracał się w tym przedmiocie o pisemną opinię radcy prawnego Urzędu Miejskiego w W. , ponieważ nie miał wątpliwości, co do zgodności z prawem swojego postępowania.

W dniach od 22 kwietnia 2009 r. do 22 lipca 2009 r. Najwyższa Izba Kontroli Delegatura we W. przeprowadziła w Urzędzie Miejskim w W. kontrolę w zakresie funkcjonowania spółek z udziałem samorządu gminnego na terenie D. w latach 2006-2008.

W dniu 16 listopada 2012r. Najwyższa Izba Kontroli Delegatura we W. złożyła na podstawie wyników kontroli z 2009 r. zawiadomienie o podejrzeniu popełniania przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w W..

**Dowód:** protokół kontroli wraz załącznikami k. 7-95

Wystąpienie pokontrolne k.156-162

Dowody rzeczowe w postaci kopii uchwał k. 193-205

Dokumentacja z (...) sp. z o.o. k. 212-218

Uchwała zgromadzenia wspólników spółki (...) k. 224, 285-287

(...) sp. z o.o. k. 230-235

Zawiadomienie o podejrzeniu popełniania przestępstwa k. 1-6 wraz z załącznikami.

Częściowo zeznania świadka M. B. k. 152-155, 626-628

Częściowo zeznania świadka P. M. k. 110-113, 622-623

Częściowo zeznania świadka R. Ś. k. 105-107, 390-393, 623-624

Zeznania świadka J. I. k. 117-119, 624

Zeznania świadka P. S. k. 114-116, 625

Zeznania świadka H. F. k. 120-122, 379-383, 625-626

Zeznania świadka M. M. (2) k. 238-240, 384-388, 639

Zeznania świadka E. K. k. 177-179, 639

Zeznania świadka R. H. k. 375-376, 640

Częściowo zeznania M. M. (3) k. 486-490, 640-641

Wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 174-176, 311-312, 435-436, 494-495, 601-602, 649

W odpowiedzi na zapytanie posła M. Ł. nr (...) z dnia 6 kwietnia 2010 r. w sprawie podejrzeń dotyczących nieprawidłowości w Radzie Nadzorczej Radia (...) Minister Skarbu Państwa A. G. stwierdził dokonując wykładni art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, że Minister Skarbu Państwa może powołać do drugiej rady nadzorczej spółki z większościowym udziałem Skarbu Państwa osobę, która zajmuje stanowisko od głównego specjalisty, poprzez radcę prawnego, w „górze”. Tym samym Minister Skarbu Państwa podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 23 marca 2005 r., które było znane P. K. w 2008 r.

**Dowód:** odpowiedź Ministra Skarbu Państwa na zapytanie poselskie (...) z dnia 5 maja 2010 k. 647

Najwyższa Izba Kontroli – Departament (...), Skarbu Państwa i Prywatyzacji w wydanej w lipcu 2011 r. informacji o wynikach kontroli restrukturyzacji sektora przemysłu maszynowego oceniła, że istnieje rozbieżność przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne oraz ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi w zakresie możliwości zasiadania tej samej osoby w radach nadzorczych więcej niż jednej spółki z większościowym udziałem Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. W ocenie NIK istnieją uzasadnione argumenty przemawiające za tezą, że art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi należy traktować jako przepis szczególny w stosunku do norm zawartych w przepisach ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Wątpliwości interpretacyjne dotyczące wzajemnych relacji obu wskazanych przepisów są na tyle duże, że NIK powstrzymała się od wyrażenia takiej oceny, uznając, że niezbędna jest w tym zakresie interwencja ustawodawcy. W konsekwencji NIK uznała za celowe sformułowanie w tym zakresie stosownego wniosku de lege ferenda.

**Dowód:** informacja NIK o wynikach kontroli restrukturyzacji sektora przemysłu maszynowego z lipca 2011 r.

P. K. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że w jego przekonaniu postępował on zgodnie z prawem, nie czyniąc szkody gminie, ani spółkom. Podkreślił, że nigdy nie miał takiego zamiaru. Oskarżony wskazał, że składy osobowe rad nadzorczych spółek miejskich były minimalne, składały się one z 3-4 osób, a ich wynagrodzenia były relatywnie niskie. Wynagrodzenie w 3- osobowej radzie nadzorczej spółki (...) wynosiło 500 zł. miesięcznie, a pośpiech przy powoływaniu organów tej spółki spowodowany był tym, że zachodziła konieczność uruchomienia procesu inwestycyjnego, podpisania umowy kredytowej, o którą starano się kilkanaście miesięcy. P. K. zapewnił, że chciał powołać do rady nadzorczej spółki (...) osoby kompetentne, które dawały gwarancję realizacji zadań. Wyjaśnił, że wprawdzie nie zwracał się do wydziału prawnego o pisemną opinię prawną na temat powoływania członków rad nadzorczych, jednak prawnicy musieli zajmować się tą sprawą, o czym świadczyć ma liczna korespondencja między urzędem, a NIK zarówno w trakcie kontroli, jak i po kontroli. Podkreślił, że nikt z pracowników nadzoru prawnego, czy właścicielskiego nie zgłaszał mu problemów z obsadą rad nadzorczych.

P. K. z wykształcenia jest inżynierem mechanikiem, osiąga dochód w wysokości 4000 zł., ma na utrzymaniu syna, nie był dotychczas karany sądownie.

**Dowód:** wyjaśnienia P. K. k. 174-176, 311-312, 435-436, 494-495, 601-602, 649

dane o karalności k. 206

### **Sąd zważył ponadto, co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do jednoznacznego wniosku, że oskarżonego P. K. należy uniewinnić od popełnienia zarzucanych mu czynów. Rozstrzygnięcie uniewinniające może być jednakże rozpatrywane na różnych płaszczyznach.

Przede wszystkim wskazać należy, że kontrola Najwyższej Izby Kontroli w Urzędzie Miasta W. w zakresie funkcjonowania spółek z udziałem samorządu gminnego została zakończona w 2009 r., a zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa NIK - Delegatura we W. złożyła do Prokuratury Rejonowej w (...) dopiero listopadzie 2012

r. Przez ten czas, jak zeznali wprost urzędnicy NIK, a to P. M. i M. B. przesłuchani przed sądem – w związku z uchyleniem przepisu 585 ksh, który stanowił w dotychczasowej praktyce Najwyższej Izby Kontroli podstawę składania zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – Najwyższa Izba Kontroli uznała sprawę za zakończoną i nie miała innego pomysłu na wykorzystanie wyników kontroli: niektóre z aspektów kontrolowanych jednostek były rozstrzygnięte nawet w orzecznictwie sądów w sposób niejednoznaczny. Były to zagadnienia budzące kontrowersje. Sytuacja, w której członkowie Rad Nadzorczych pobierali wynagrodzenie w więcej niż jednej spółce była analizowana pierwotnie pod kątem 585 ksh. Przygotowania do złożenia zawiadomienia o przestępstwie zostały po uchyleniu tego przepisu wstrzymane (k.622). Dopiero informacja o wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z 2011r. w sprawie (...)zmieniającym wyrok skazujący Sądu Rejonowego w Lubinie w podobnej sprawie z art. 231 kk. „zainspirowała” Najwyższą Izbę Kontroli do złożenia zawiadomienia do prokuratury o popełnieniu przestępstwa z art. 231 kk. Nie było to bynajmniej wynikiem przyjęcia nowej koncepcji, oficjalnego i wypracowanego stanowiska, ale ślepego w ocenie Sądu przyjęcia, że skoro trafił się w kraju jeden precedens, to dlaczego nie przenieść go na grunt (...). Tymczasem dla Sądu oczywistym jest, że nie ma dwóch takich samych spraw, jak i nie istnieje w P. system prawa precedensowego i orzeczenie Sądu Okręgowego w (...) nie jest dla Sądu w (...) w żadnej mierze wiążące.

W ocenie Sądu, jeżeli w ogóle szukać odpowiednika art. 585 ksh w aktualnie obowiązujących przepisach, to na pewno nie może mieć tu zastosowania art. 231 kk, a art. 296 kk, co było zresztą przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego i publikacji prawnych. Oczywiście do pełnego wypełnienia znamion występku z art. 296 kk konieczne jest, aby szkoda była znaczących rozmiarów - aktualnie to kwota 200 000 zł. (od 2010 r., a wcześniej – 160-187 tysięcy złotych), a przyjęta przez oskarżyciela publicznego szkoda to kwota rzędu 50 000 złotych, tak więc o przyjęciu kwalifikacji prawnej z art. 296 kk na gruncie przedmiotowej sprawy nie mogło być również mowy.

Kierunek i motywy składania przez Najwyższą Izbę Kontroli zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa budzą zatem poważne zastrzeżenia Sądu.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd uznał, że u podstaw uniewinnienia oskarżonego leży także ustalenie, że P. K. nie można przypisać zawinienia popełnienia czynu zabronionego.

Przedmiotowa sprawa dotyczy kwestii dwóch ustaw: Ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne z dnia 21.08.1997 r. zwanej ustawą antykorupcyjną oraz ustawy o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi z dnia 03.03.2000 r. zwanej ustawą kominową. Obie te ustawy wprowadzają ograniczenia dotyczące udziału przedstawicieli Skarbu Państwa i samorządu terytorialnego w szczególności w radach nadzorczych spółek z udziałem większościowym. Dyrektor Delegatury NIK we W. – M. B. dokonując przed Sądem wykładni przepisów ustawy kominowej i antykorupcyjnej powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego z 2012 r., podobnie jak Najwyższa Izba Kontroli w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, nie zauważając, że czas popełnienia rzekomego przestępczego działania oskarżonego to lata 2007 -2008 .

Sąd stoi kategorycznie na stanowisku, że nie można oceniać zachowania oskarżonego w kontekście orzeczenia Sądu Najwyższego z 6 marca 2012 r. (sygnatura akt I PK 149/11). W 2008 r. wszak żadnych orzeczeń Sądu Najwyższego w przedmiocie korelacji ustawy kominowej i antykorupcyjnej nie było. Tym samym oskarżony nie mógł mieć świadomości, że istnieje tak wiele wątpliwości co do interpretacji przepisów wymagających rozstrzygnięcia chociażby w drodze orzecznictwa SN. Przed Sądem na potrzeby niniejszego postępowania Dyrektor Delegatury NIK we W. przeprowadził bardzo jednoznaczną wykładnię sporych przepisów i przedstawił kategoryczne stanowisko w tej kwestii. Jest to stanowisko jedynie z pozoru jednolite. Z oficjalnych bowiem dokumentów przedstawionych sądowi , a to informacji NIK o wynikach kontroli restrukturyzacji sektora przemysłu maszynowego z lipca 2011 r. (k. 647) wynika, że Najwyższa Izba Kontroli jeszcze w 2011 r, miała problemy z interpretacją przepisów ustawy kominowej w kontekście ustawy antykorupcyjnej i wskazała, że wątpliwości interpretacyjne dotyczące wzajemnych relacji obu wskazanych przepisów tj. art. 4 ust. 1 ustawy kominowej i art. 6 ust. 1 ustawy antykorupcyjnej są na tyle duże, że NIK powstrzymał się od wyrażenia oceny uznając, że niezbędna jest w tym zakresie interwencja ustawodawcy. W konsekwencji NIK uznała za celowe sformułowanie w tym zakresie wniosku de lege ferenda. (k. 27 cytowanego dokumentu z k. 647

akt sprawy). Wątpliwości interpretacyjnych i konieczności ingerencji ustawodawcy NIK nie dostrzegła oceniając natomiast zachowanie oskarżonego.

Świadek M. B. przyznał, że stanowisko P. K. w spornej kwestii było zbieżne ze stanowiskiem Ministra Skarbu i na to właśnie stanowisko powoływał się oskarżony w trakcie kontroli. Świadek jednak zastrzegł, że stanowisko Ministra Skarbu straciło na aktualności w 2004 r. Zeznania w tym zakresie nie są przekonywujące, skoro z odpowiedzi Ministra Skarbu na zapytanie poselskie z 2010 r. wynika jednoznacznie, że jeszcze w 2010 r. Minister A. G. zajął jednoznaczne stanowisko, że można zasiadać jednocześnie w nie więcej niż w 2 radach nadzorczych. (vide odpowiedź Ministra Skarbu Państwa na zapytanie poselskie nr (...) w sprawie podejrzeń dotyczących nieprawidłowości w Radzie Nadzorczej Radia (...) k. 647)

W czym zatem oskarżyciel publiczny dopatruje się zawinienia oskarżonego? Jak się wydaje w tym, że nie rozstrzygnął w sposób zgodny z ideą Najwyższej Izby Kontroli powziętą w 2012 r. (ale tylko w odniesieniu do oskarżonego, bo na pewno nie do Prezesa Radia (...)) wątpliwości związanych z niespójną regulacją prawną? Przecież Najwyższa Izba Kontroli sama miała do 2011 r. wątpliwości co do interpretacji przepisów. Wątpliwości te były przedmiotem rozważań Ministra Skarbu, NIK, Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego – tymczasem od oskarżonego oskarżyciel oczekuje, że w 2008 r. powinien podjąć jedyną słuszną decyzję w zakresie interpretacji przepisów prawa. Dlatego w przekonaniu Sądu w kategoriach nieporozumienia należy traktować jakiegokolwiek wywody w kwestii interpretacji przepisów prawa opartej na podstawie aktualnie obowiązującej judykatury czy doktryny i na tej podstawie ocenianie zachowania oskarżonego w 2008 r.

W związku z powyższym błąd oskarżonego co do interpretacji prawa w 2008 r. można uznać w okolicznościach przedmiotowej sprawy za usprawiedliwiony. Nie doszło w przekonaniu Sądu do oczywistego ignorowania przepisów ustawy kominowej przez oskarżonego, który jak sam wyjaśnił, miał pełne przekonanie o zgodności z prawem swoich decyzji i konsekwentnie takie stanowisko prezentował.

Gdyby oskarżyciel nie podzielił dotychczasowej argumentacji Sądu w zakresie braku zawinienia po stronie oskarżonego, to i tak w przekonaniu Sądu oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu z art. 231 kk. Dla bytu przestępstwa z art. 231 kk konieczne jest bowiem nie tylko przekroczenie swoich uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, ale także działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. W przypadku działań P. K. o szkodzie (zarówno w sensie materialnym, jak i niematerialnym) w ocenie Sądu mowy być nie może. Każda z osób wymienionych w akcie oskarżenia posiadała uprawnienia do zasiadania w radach nadzorczych spółek prawa handlowego i kompetencje tych osób pozostają poza sporem. Bezsprzecznie także osoby te wykonywały jako członkowie rad nadzorczych swoje obowiązki, za co otrzymały wynagrodzenie, które nigdy nie zostało uznane za nienależne. Gdyby w radach nadzorczych tychże spółek zasiadały inne osoby, one także otrzymywałyby z tego tytułu wynagrodzenie, zatem w przekonaniu Sądu żadna szkoda majątkowa zarówno po stronie spółki, jak i gminy nie powstała. Brak jest także podstaw do uznania, że doszło do jakiegokolwiek szkody niemajątkowej. Nadużyciem jest twierdzenie, że zachowanie oskarżonego godziło w dobry wizerunek Gminy. Tak naprawdę bowiem w wizerunek Gminy godziły, zdaniem Sądu, liczne publikacje prasowe, w których w zasadzie dokonano już jednostronnej i kategoriycznej oceny zachowania oskarżonego. (tytuły prasowe: Był prezydentem 9 lat, a do więzienia na 10? – k. 402 akt sprawy).

Oskarżyciel publiczny w mowie końcowej wskazał, że w kategoriach szkody należy rozumieć skutki z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, zgodnie z którym organy nadzorcze spółek prawa handlowego, w których udział jednostek samorządu terytorialnego przekracza 50 % kapitału zakładowego – rozumiane przez prokuratora jako zgromadzenie wspólników – ulegają rozwiązaniu z mocy prawa za nieprzestrzeganie przepisów. Z takim tokiem rozumowania Sąd jednak nie może się zgodzić. W ocenie Sądu przepis art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy reguluje przypadki, kiedy to członkowie rady nadzorczej – rozumianej jako organ nadzorczy spółki - nie przestrzegają przepisów ustawy, a nie przypadku, kiedy zgromadzenie wspólników naruszy przepisy, a tego przecież dotyczy akt oskarżenia – naruszenia przepisów przez P. K., jako jednoosobowego zgromadzenia wspólników spółki. Przeciwnie rozumienie przepisu prowadziłoby do absurdu wniosku, że urząd

prezydenta ulegały rozwiązaniu z mocy prawa. Ponadto wskazać należy, że rada nadzorcza spółki z .o. A. Z. nie uległa dotychczas rozwiązaniu z mocy prawa, a cel, dla którego zawiązano spółkę został osiągnięty i mieszkańcy W. od pewnego czasu mogą cieszyć się nowym Aquaparkiem.

Odnosząc się w dalszym ciągu do wątku wypełniania znamion przestępstwa z art. 231 §2 kk przez oskarżonego wskazać należy, że wątpliwości co do zasadności zastosowania art. 231 kk w przedmiotowej sprawie potęguje jeszcze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.06.2009 r. (IV KK 11/09) który wskazuje na dwie sfery działalności funkcjonariusza publicznego w samorządzie terytorialnym. Tam, gdzie funkcjonariusz publiczny przekracza swoje uprawnienia w sferze imperium funkcji władczych przysługujących samorządowi terytorialnemu – zastosowanie będzie miał art. 231 kk, ale gdy funkcjonariusz publiczny z mocy ustawy zajmuje się sprawami majątkowymi samorządu terytorialnego w sferze uprawianej przez TEN SAMORZĄD działalności gospodarczej – tak jak to miało miejsce w przypadku P. K., który zgodnie ze statutem Miasta podejmował decyzje z zakresu zarządu mieniem (...) - wyrządzenie szkody na skutek nadużycia uprawnień stanowi przestępstwo nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym z art. 296 kk. Podkreślić należy, że prezydent w przedmiotowej sprawie działał jako jednoosobowe zgromadzenie wspólników spółki komunalnej – w imieniu jedyne go wspólnika – Gminy W..

Oskarżyciel stanął na stanowisku, na podstawie zeznań świadków R. Ś., J. I. i H. F., że zgłaszali oni oskarżonemu zastrzeżenia do ich powołania do rady nadzorczej spółki (...) i mieli wątpliwości co do zgodności z prawem zasiadania w tejże radzie, a wręcz R. Ś. odmówiła podpisania stosownego oświadczenia (który to fakt ma marginalne znaczenie, ponieważ oświadczenie nie jest wymagane przepisami w zakresie samorządów – na co zwrócił uwagę świadek M. B.), co powinno wzbudzić w oskarżonym podobne wątpliwości. Jest to dla Sądu teza niezrozumiała, ponieważ w Urzędzie Miejskim funkcjonował wydział nadzoru właścicielskiego, który żadnych problemów oskarżonemu w tej kwestii nie zgłaszał, a prywatna i nieoficjalna opinia R. Ś. czy H. F. nie była miarodajna i tak też została przez oskarżonego potraktowana. Ponadto podnoszona przez prokuratora kwestia zastrzeżeń R. Ś. czy H. F. do ich powołania do drugiej rady nadzorczej w ocenie Sądu przeczy ogólnej tezie aktu oskarżenia, że P. K. działał w celu osiągnięcia przez w/w osoby korzyści majątkowej. Wynika bowiem z tego, że P. K. chciał przysporzyć R. Ś., J. I. i H. F. korzyści majątkowych wbrew ich woli, mimo, że oni sami wyraźnie się wzbraniali. Takie założenie aktu oskarżenia jest dla Sądu nielogiczne i nie znajduje odzwierciedlenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

W świetle powyższych rozważań brak jest przesłanek do uznania winy P. K. w zakresie zarzucanych mu czynów, co skutkować musiało uniewinnieniem oskarżonego. O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 632 pkt 2 kpk.